**Światowy kryzys gospodarczy (1929 – 1933) – przyczyny, przebieg oraz skutki społeczno - gospodarcze**

**Autor:** [marta\_st1](http://www.sciaga.pl/profil/marta_st1/)

Kryzys gospodarczy miał miejsce na całym świecie. Ominął on tylko ZSRR, gdzie następowała wielka odbudowa. Kryzys rozpoczyna się w Stanach Zjednoczonych (jest ogromna nadprodukcja towarów, których nie miał kto kupować). Sukcesy gospodarki i panujący szalony optymizm nie pozwalały dojrzeć zbliżającej się katastrofy. Najgorszy był stan rolnictwa amerykańskiego, z roku na rok spadł popyt na amerykańską pszenicę, bydło i bawełnę. Po I wojnie światowej USA udzieliło ogromnych pożyczek na odbudowę miast i przemysłu europejskiego i poprawę życia ludności europejskiej. Do Europy z USA napływał wieli kapitał, ale Europa nie mogła nic dać od siebie, bo miała ogromne długi, a towar rolników amerykańskich ze względu na cło, był bardzo drogi i Europejczycy zaopatrywali się w artykuły rolnicze gdzie indziej. Skutkami tej sytuacji był drastyczny spadek popytu na amerykańskie towary rolne oraz poważne zakłócenia bilansu finansowego USA (wywożono więcej kapitału amerykańskiego niż zainwestowano w USA kapitału obcego). Powodem niedoborów kapitału było także niespłacenie przez Europę olbrzymich długów wojennych (w tym także pożyczki dla Niemców – 1925r.). Farmerów amerykańskich niepokoiła także sytuacja na rynku wewnętrznym. Ograniczenie liczby imigrantów oznaczało zmniejszenie potencjalnych nabywców towarów rolnych. Wraz z dynamicznie rozwijającą się motoryzacją spadło zapotrzebowanie na pasze dla koni. Bawełnę wypierała nowoczesna tkanina syntetyczna. Zmieniły się także upodobania kulinarne Amerykanów, którzy zaczęli się racjonalnie odżywiać, jedli więcej owoców, jarzyn i mleka, a mniej chleba i mięsa – gdzie pszenica i bydło były głównymi produktami amerykańskiego rolnictwa. W 1929r. farmerzy produkowali więcej żywności, niż mogli sprzedać. Inne niebezpieczne zjawiska, które miały miejsce w 1919r. w USA to rzucone hasła: „bogaćcie się” , „kupujcie jak najwięcej” – one okazały się fatalne dla gospodarki. Mnóstwo ludzi, zamiast inwestować, grało na giełdzie – kupując i sprzedając akcje. Uzyskany w ten sposób kapitał nie maił pokrycia w jakichkolwiek obrotach. Wielu niezamożnych, naiwnie wierząc w mit „od pucybuta do milionera”, kupowało tanie akcje pojawiających się na rynku nowych firm, z których sporo było fikcyjnych, zakładali je właściciele dużych i bogatych przedsiębiorstw w celu zdobycia brakującego już powszechnie kapitału. W rezultacie w obiegu krążyło dużo akcji bez pokrycia. Podobnie istna mania kupowania prowadziła gospodarkę na brzegu przepaści, ponieważ większość Amerykanów kupowała na kredyt. Oznaczało to, że ogromny popyt i obrót na rynku nie wynikał z jego rzeczywistych możliwości ekonomicznych, ale został stworzony sztucznie. Po 1926r. trudności rolnictwa ze zbytem towarów i związany z tym spadek cen na artykuły rolne i niektóre surowce spowodowały znaczne obniżenie możliwości nabywczych farmerów. Natychmiast odczuł to przemysł. Przewaga podaży nad popytem (za dużo towarów, za mało nabywców) wywołała spadek cen także na towary przemysłowe. Na giełdzie papierów wartościowych doszło do fantastycznego wzrostu wartości akcji, zupełnie nie odpowiadającego wynikom ekonomicznym przedsiębiorstw. Te bowiem, w obliczu nadprodukcji towarów, miały kłopoty z osiągnięciem jakiegokolwiek zysku. Niektóre przedsiębiorstwa rozpoczęły już zwolnienia z pracy. Obraz gospodarki zaciemniała ogromna liczba akcji fikcyjnych. Bystrzejsi gracze giełdowi dostrzegli tę nienormalną sytuację i rozpoczęli wyprzedaż akcji, w skutek czego ich ceny zaczęły spadać. Na giełdzie zapanowała panika. Najgorszym dniem dla nowojorskiej giełdy na Wall Street był 24 października 1929roku – tzw. „czarny czwartek”. W tym dniu sprzedano milion akcji. W ciągu trzech dni sprzedano 12 mln udziałów. W skutek „krachu na giełdzie” właściciele amerykańskich papierów wartościowych – bankierzy, fabrykanci, drobni ciułacze, stracili wszystko. Skutki krachu były katastroficzne: dalszy spadek kursów, spadek cen, zamykanie fabryk i banków, bankructwa, obniżki pensji, zwolnienia z pracy i masowe bezrobocie. W latach 1929 – 1932 gospodarka amerykańska znalazła się w błędnym kole recesji, w którym zatrzymanie produkcji powodowało bezrobocie i obniżenie siły nabywczej ludności, to z kolei prowadziło do dalszych bankructw. W ten sposób nakręcona do granic możliwości koniunktura, ogromna nadprodukcja i spekulacja doprowadziły do przekształcenia się recesji w tragiczną depresję gospodarczą. Rozmiary tego załamania gospodarczego nie bez powodu nazywa się WIELKĄ DEPRESJĄ. Załamanie się koniunktury w Stanach Zjednoczonych odczuła większość świata. Ameryka mogła izolować się politycznie, ale gospodarczo była z Europą była bardzo silnie związana. Objawy depresji wszędzie były takie same jak w USA: katastrofalny spadek cen, początkowo w rolnictwie, później na inne towary, zwolnienia z pracy i bankructwa oraz – jako ich nieuchronny skutek – masowe bezrobocie. Wszędzie wystąpiła masowa nadprodukcja towarów, których nie można było sprzedać: bawełny, pszenicy, kawy, węgla, mięsa, żelaza, cukru, wełny, miedzi i innych. Handel światowy spadł do 1/3 poziomu z 1929r. Przyczyny depresji poza USA były wielorakie, ale ich jądrem pozostawała nadprodukcja – skutek nierównowagi między rosnącą produkcją i rozwojem technicznym a niedostatecznie rozwiniętym rynkiem lub słabą nabywczą ludności w krajach wyniszczonych przez wojnę. Inną przyczyną była zależność gospodarki europejskiej od amerykańskich pożyczek. W 1929r. USA wstrzymały wszelkie kredyty i zażądały zwrotu długów. W rezultacie całą Europę dotknął powszechny kryzys finansów. Najsilniej odczuwały go Niemcy I Austria. Niemcy były głównym odbiorcą amerykańskich pożyczek, które przeznaczały na spłatę reparacji i odbudowę przemysłu. Z kolei w centralnym banku Austrii trzon kapitałów stanowiły francuskie zasoby walutowe. Gdy w 1931r. Francja wycofała je, banki austriackie i niemieckie zostały zmuszone do zawieszenia działalności. We wszystkich państwach rządy musiały walczyć z depresją za pomocą różnych, nadzwyczajnych metod, ale wszędzie opierały się na tych samych zasadach: ingerencji państwa w funkcjonowanie gospodarki, odgórnego ograniczenia produkcji i importu, zachęcania producentów do eksportu. Wobec ogromnych rozmiarów bezrobocia i nędzy wprowadzono szeroką pomoc socjalną. Depresja światowa była katastrofą na skalę wojny światowej. Recesje były oczywiście zjawiskiem znanym, ta jednak przekraczała wszystkie pod względem zakresu i rozmiarów. Spowodowała niewyobrażalną liczbę ludzkich tragedii, nędzy i cierpienia, które z kolei zrodziły wiele zachowań desperackich